

IGOR M. KILANOWSKI
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
ORCID 0000-0002-1309-2317

DEMOKRATYZACJA WŁADZY W UCZELNIACH PUBLICZNYCH W POLSCE W KONTEKŚCIE USTAWY – PRAWO O SZKOLNICTWIE WYŻSZYM I NAUCE

Treść: Wstęp. – 1. Organy uczelni publicznej i ich skład. – 2. Wybory jako system wskazania władz uczelni publicznej. – 3. Demokratyzacja w świetle ustawy – prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. – Podsumowanie.

Wstęp

Kolegialność jako metoda sprawowania władzy w szkołach wyższych ma w Polsce długą tradycję i jest silnie powiązana z ideą autonomii uczelni oraz samorządnością społeczności akademickiej. Obowiązująca ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce¹ z 20 lipca 2018 roku z późniejszymi zmianami kształtuje ustrój uczelni publicznych w oparciu o jednoosobowy organ, wybierany przez przedstawicieli środowiska danego podmiotu – rektora, jak również organy kolegialne w postaci senatu i rady uczelni. Obowiązujące rozwiązania prawne spotykały się już w trakcie procesu legislacyjnego z krytyką różnych środowisk. Podnoszono między innymi, iż obowiązujące regulacje wyłączają udział społeczny w decydowaniu o losach uczelni publicznych, ograniczają możliwość autonomicznego wyboru władz poszczególnych jednostek organizacyjnych, czy też zmarginalizują

¹ *Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (t.j. Dz. U. 2023, poz. 742) [dalej: p.s.w.n.].

istniejące dotychczas „rady wydziałów” jako organy podstawowych jednostek organizacyjnych².

Model ustroju uczelni zaproponowany w p.s.w.n. i implementowany następnie w statutach poszczególnych uczelni zakładał pełną swobodę kształtowania w zależności od tradycji, czy specyfiki danego podmiotu. Z oczywistych względów w niniejszym opracowaniu uwaga skupiona zostanie nie na poszczególnych regulacjach wewnętrznych, a na analizie i naukowej krytyce przepisów obejmujących kwestię demokratyzacji władzy. Należy bowiem, szczególnie z perspektywy kilku lat funkcjonowania ustawy – prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, przeanalizować sytuację zarządczą uczelni publicznych, dokonać ewaluacji istniejących przepisów, także regulacji poszczególnych społeczności akademickich, wreszcie zrewidować zasadność istnienia poszczególnych organów, stawianych im wymagań formalnych do obejmowania poszczególnych funkcji czy urzędów.

Należy zaznaczyć, że obowiązująca do 2018 roku ustawa z 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym³ utrwalała ustrój i model uczelni publicznych jako silnie kolegialny i samorządowy. Art. 2 ust. 1 p.s.w. gwarantowała autonomię uczelni w zakresie organizacji, programu i badań, zaś w art. 66-70 określała strukturę poszczególnych organów uczelni, w której kluczową rolę odrywały organy kolegialne składające się z reprezentantów wszystkich osób wchodzących w skład społeczności akademickiej: senat oraz radę wydziału. Rektor, jako organ jednoosobowy, był wówczas wybierany w wyborach bezpośrednich i tajnych przez reprezentatywne kolegium elektorów, którego skład – co do zasady – był wyznaczany proporcjonalnie do liczebności grup społeczności akademickiej. Dotychczasowa ustawa w art. 68 i 69 p.s.w. precyzowała również kompetencje senatu, jako najwyższego organu kolegialnego uczelni, odpowiedzialnego między innymi za ustalanie najważniejszych aktów prawa wewnętrznego

² Por. A. DZIEDZICZAK-FOLTYN, *Ocena skutków projektu Ustawy 2.0: konsekwencje prawne, społeczne, finansowe, gospodarcze, kulturowe i polityczne*, Łódź 2018, s. 23.

³ Por. *Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym* (t.j. Dz. U 2017 poz. 2183) [dalej: p.s.w.].

obejmujących swym zakresem podmiotowym i przedmiotowym całą uczelnię publiczną. Warto wskazać, że istotnym elementem ówczesnego modelu była rozbudowana struktura wydziałowa. Rady wydziałów stanowiły organy kolegialne o znaczących kompetencjach w zakresie polityki kadrowej i dydaktycznej, a dziekani wybierani byli w sposób analogiczny do rektora – w drodze wyborów przeprowadzanych przez wydziałowe kolegia elektorów. Stwierdzić można, że „stara ustawa” opierała ustrój uczelni na wielopoziomowej kolegialności, od szczybla centralnego – kolegium rektorskiego, aż po wydziałowy, co zapewniało szeroki udział społeczności akademickiej w procesach decyzyjnych.

Reforma systemu szkolnictwa wyższego i nauki, której celem było „uwolnienie potencjału polskiej nauki, podniesienie pozycji polskich uczelni w rankingach międzynarodowych i wzmocnienie badań naukowych polepszających jakość życia Polaków”⁴ w znacznym stopniu zmieniła założenia demokratyzacji władzy w publicznych podmiotach sektora szkolnictwa wyższego i nauki doprowadzając do pełnej centralizacji władzy, faktycznej marginalizacji roli senatu i powołaniu organu – rady uczelni – który częstokroć krytykowany jest przez przedstawicieli różnych grup środowiska akademickiego.

Celem niniejszego studium jest porównanie przepisów obowiązujących w 2005 roku z tymi, które obecnie kształtują ustrój uczelni publicznych w Polsce, analiza stanu faktycznego oraz przedstawienie postulatów zmian w zakresie organów uczelni i ich wybieralności. Podstawowym punktem odniesienia w niniejszych rozważaniach będzie treść art. 3 konstytuujący autonomię uczelni oraz samorządność społeczności akademickiej⁵ oraz art. 17 p.s.w.n, który określa katalog organów uczelni, do jakich należą: rada uczelni, rektor i senat. Ustawa przyznaje jednocześnie statutowi uczelni publicznej szeroki

⁴ MINISTERSTWO NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO, *Komunikat prasowy*, 9.05.2018 r., w: <https://www.gov.pl/web/nauka/konstytucja-dla-nauki-w-sejmie> [dostęp 17.07.2024 r.].

⁵ Por. art. 3 ust. 1 p.s.w.n.

zakres materii ustrojowej⁶, co przedkłada się, jak już zaznaczono, na zróżnicowanie rozwiązań prawnych oraz struktury organizacyjnej w ramach poszczególnych podmiotów, jak na przykład istnienie rad dyscyplin naukowych jako organów kolegialnych, rad instytutów, kolegiów czy wydziałów, stanowiących niekiedy „podmioty kolegialne”, których definicji legalnej próżno szukać w ustawie.

1. Organy uczelni publicznej i ich skład

Senat jest najwyższym organem kolegialnym uczelni, chociaż w wyliczeniu art. 17 ust. 1 pkt 1 p.s.w.n. zajmuje ostatnie, po radzie uczelni i rektorze, miejsce. Ustawodawca w art. 29 określa minimalne ramy jego składu w uczelni publicznej zapewniając tym samym równowagę grup reprezentowanych w tym gremium. W składzie senatu muszą znaleźć się profesorowi i profesorowie uczelni (nie mniej niż 50% całego składu), grupa studentów i doktorantów, która reprezentowana jest niemniej niż 20% całego składu, jak również pozostali nauczyciele akademicy niebędący nauczycielami – nie mniej niż 25% składu. Stosownie do treści art. 29 ust. 2 szczegółowy podział mandatów, tryb wyboru członków senatu powinny znaleźć się w statutach poszczególnych uczelni.

W kontekście składu senatu postulować należy, ze względu na znaczne różnice pokoleniowe i późny wiek „samodzielności naukowej” rewizję przepisu art. 29 p.s.w.n. w taki sposób, aby grupa tak zwanych „niesamodzielnymi pracowników naukowych” oraz pracowników uczelni niebędących nauczycielami akademickimi miała zdecydowanie większą reprezentatywność. Grupa ta reprezentuje środowisko młodych naukowców, którzy realizują zdecydowanie większą część pensum dydaktycznego (względem profesorów i profesorów uczelni), mają zatem wiedzę na temat realiów dydaktycznych, a głos tej grupy może być bardziej „złączony” z codzienną pracą uczelni. Co więcej, to młodzi ludzie we współpracy ze swoimi mistrzami obecnie tworzą podstawy systemu szkolnictwa wyższego i nauki korzystając ze znacznie szerszych możliwości współpracy krajowej

⁶ Por. art. 17 p.s.w.n. oraz 34 ust. 1 p.s.w.n.

i międzynarodowej. Zupełnie odmienne stanowisko w zakresie procentowego składu senatu uczelni publicznej wskazywała w czerwcu 2017 roku Komisja ds. Strategicznych Problemów Szkolnictwa Wyższego Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich⁷.

Rada uczelni to nowy organ uczelni nieznany dotychczas w polskim porządku prawnym. Niektórzy komentatorzy wskazują, iż zastąpiła konwent istniejący obligatoryjnie w poprzednim porządku prawnym w uczelniach zawodowych zaś fakultatywnie w uczelniach akademickich⁸. Jak wskazuje J.M. Zieliński w obowiązujących przepisach znacznie zredukowano ustawowe uprawnienia rady uczelni, względem projektu ustawy⁹. Rada posiada obecnie zadania opiniodawcze, szczególnie w zakresie aktów prawa wewnętrznego, jak również władcze obejmujące choćby wskazywanie kandydatów na rektora czy też kontrolne w zakresie monitorowania gospodarki finansowej oraz zarządzania przez poszczególne organy¹⁰, jak również inne wskazane w poszczególnych statutach uczelni. Już na początku stosowania ustawy wskazywano niebezpieczne rozwiązania liczebne składu rady oraz nieproporcjonalność w zakresie wynagradzania przewodniczącego samorządu studenckiego wchodzącego w skład

⁷ Por. KOMISJA DS. STRATEGICZNYCH PROBLEMÓW SZKOLNICTWA WYŻSZEGO KRASP, *Raport nr 2. Wstępne propozycje do ustawy 2.0*, red. J. WOŹNICKI, Warszawa 2017, s. 12. Komisja, podobnie jak i ustawodawca, rozdziela skład senatu uczelni akademickiej i uczelni zawodowej, kolejno w uczelni akademickiej mowa o udziale w składzie senatu co najmniej 50% profesorów i profesorów uczelni, zaś w uczelni zawodowej mowa o 50% nauczycieli akademickich posiadających co najmniej stopień doktora. Komisja proponowała następujące brzmienie przepisu: „W publicznej uczelni akademickiej nauczyciele akademicy posiadający tytuł naukowy profesora lub stopień doktora habilitowanego stanowią więcej niż połowę statutowego składu senatu, nie więcej jednak niż trzy piąte”. Propozycja ta nie znalazła się w ostatecznym kształcie ustawy p.s.w.n.

⁸ Por. J. WOŹNICKI, *Komentarz do art. 17, w: Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*. Komentarz, red. J. Woźnicki, Warszawa 2019, s. 87.

⁹ Por. J.M. ZIELIŃSKI, *Komentarz do art. 18, w: Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*. Komentarz, red. H. Izdebski, J.M. Zieliński, Warszawa 2019, s. 79.

¹⁰ A. DZIEDZICZAK-FOLTYN, *Ocena skutków projektu Ustawy 2.0: konsekwencje prawne, społeczne, finansowe, gospodarcze, kulturowe i polityczne*, Łódź 2018, s. 8-9.

rady *ex lege*. Przewodniczący samorządu studenckiego wyłączony jest z prawa do pobierania wynagrodzenia za uczestnictwo w pracach rady, podczas gdy to jego „głos ma istotne znaczenie dla układu głosów członków wspólnoty uczelni i osób spoza tej wspólnoty”¹¹. Wielokrotnie postulowano poszerzenie składu rady o przedstawiciela środowiska doktoranckiego, jednak głosy te nie zostały uwzględnione, podczas gdy w nowelizacji w 2022 roku ustalono następujące brzmienie art. 19 ust. 3 p.s.w.n.: „W posiedzeniach rady uczelni uczestniczy z głosem doradczym przedstawiciel każdej działającej w uczelni zakładowej organizacji związkowej, o której mowa w art. 25¹ ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych”. Należy wyrazić stanowisko, że jeśli ustawodawca w zapowiadanej dużej nowelizacji postanowi pozostawić radę uczelni, jako obligatoryjny organ uczelni publicznej, winno się postulować poszerzenie jej składu oraz rewizję wynagrodzenia lub ujednoczenie pobierania wynagrodzenia przez wszystkich członków rady za udział w posiedzeniach, nie zaś za samo członkostwo.

Rektor jako jednoosobowy organ uczelni posiada bardzo szerokie uprawnienia i pełni naczelną rolę zarządczo-organizacyjną w uczelni publicznej. Kadencja rektora trwa 4 lata i może być pełniona maksymalnie przez dwie kolejne kadencje. Rektor odpowiada za legalność, gospodarność, celowość oraz rzetelność działań uczelni, podlega bezpośrednio senatowi uczelni w zakresie na przykład polityki kadrowej, radzie uczelni w zakresie gospodarki finansowej jak i w pewnym zakresie, z poszanowaniem konstytucyjnej autonomii uczelni, również ministrowi właściwemu ds. szkolnictwa wyższego. Do głównych zadań rektora należy między innymi: zarządzanie uczelnią i reprezentowanie jej na zewnątrz wydawanie aktów prawa wewnętrznego, wykonywanie funkcji pracodawcy wobec pracowników uczelni, nadzór nad kształceniem, prowadzeniem działalności badawczej, organizacją uczelni oraz polityką finansową¹². W praktyce w osobie rektora łączą się wszystkie funkcje i działania poszczególnych pracowników,

¹¹ Tamże, s. 79.

¹² Por. art. 23 p.s.w.n.

ponieważ jako jednoosobowy organ podejmuje decyzje w sprawach studentów i doktorantów, jak również pracowników, co implikuje zasadę, że decyzje podejmowane przez osoby niebędące piastunami organów, jak na przykład pełniące funkcje kierownicze działają w zakresie umocowania rektorskiego i w jego imieniu.

2. Wybory jako system wskazania władz uczelni publicznej

Jak już wskazano, tradycyjnym modelem podejmowania decyzji w uczelniach publicznych była ich kolegialność. Podobnie, mimo znacznych ograniczeń względem dotychczas obowiązujących norm, kwestię tę w kontekście wybrania osób pełniących funkcję organów uczelni publicznej podejmują odpowiednie organy i podmioty wyborcze, które szczegółowo winny zostać opisane w statutach poszczególnych uczelni¹³.

Senat jako najszerszy organ reprezentacyjny uczelni wybierany jest zgodnie z ordynacją wyborczą, która powinna być określona w statucie uczelni. Nie ma obecnie jednego uniwersalnego rozwiązania, które można zaaplikować do wszystkich podmiotów systemu szkolnictwa wyższego w Polsce, ponieważ to statut uczelni ma określić „sposób powoływania i odwoływania organów uczelni, w tym podmioty uprawnione do wskazywania kandydatów na rektora, oraz sposób organizowania wyborów do organów uczelni”¹⁴.

Do rady uczelni nie przeprowadza się wyborów powszechnych w rozumieniu głosowania przez społeczność akademicką. Członków rady uczelni wybiera senat w liczbie 6 lub 8, jak wspomniano z udziałem przewodniczącego samorządu studenckiego z mocy prawa¹⁵. Wydaje się zasadne stwierdzenie, że celem istnienia rady uczelni wybieranej przez senat jest włączenie w zarządzanie uczelnią, także w pewnym zakresie krytyczne, osób z spoza uczelni, jednocześnie normy prawne przewidują szerokie prerogatywy senatu, wobec czego to ten organ jest faktycznym reprezentantem wspólnoty akademickiej.

¹³ Por. art. 25 ust. 1 p.s.w.n., art. 34 ust. 1 p.s.w.n.

¹⁴ Art. 34. ust. 1 p.s.w.n.

¹⁵ Por. art. 19 p.s.w.n.

Rektora uczelni publicznej wybiera kolegium elektorów¹⁶. Ten najdonioślejszy akty demokratyczny odbywa się co do zasady raz na cztery lata, tyle bowiem trwa kadencja rektora. Czynnienie i bierne prawo wyborcze do kolegium elektorów, jego liczebność, podział mandantów na poszczególne grupy reprezentantów, jak również tryb powołania i działania określa statut¹⁷.

Oczywiste jest, że kolegium elektorów dokonuje aktu wyborczego w głosowaniu tajnym, co wynika z ogólnie przyjętej zasady tajności wyborów do organów przedstawicielskich w uczelni i stanowi standard utrwalony w statutach uczelni. Warto wskazać, że ustawodawca nie narzuca literalnie konieczności tajności głosowania pozostawiając te kwestie do uregulowania w statucie podmiotu. Ustawodawca konstytuuje jednak zasadę, iż wybór powinien zostać dokonany bezwzględnie większością głosów¹⁸. Interesującym rozwiązaniem jest uprawnienie rady uczelni do wskazywania kandydatów na rektora¹⁹ oraz przedstawianie senatowi do zaopiniowania kandydatury²⁰. Powyższe regulacje rozbudziły wiele problemów interpretacyjnych przy wyborach rektorów w 2020 i obecnym roku, ponieważ mimo nadzoru Minister właściwy ds. szkolnictwa wyższego w stosownym czasie nie dokonał analizy statutów uczelni w zakresie wyboru władz rektorskich uczelni publicznych, a taką kontrolę, ze względu na doniosłość aktu wyborczego, należałoby postulować, wiedząc zarazem jakie problemy interpretacyjne budzą niektóre regulacje obowiązującej ustawy.

3. Demokratyzacja w świetle ustawy – prawo o szkolnictwie wyższym i nauce

Przyjęcie obowiązującego modelu instytucjonalno-zarządczego implikuje umocnienie pozycji rektora w strukturze organizacyjnej

¹⁶ Por. art. 25 ust. 2 pkt 2 p.s.w.n.

¹⁷ Por. art. 25 ust. 1. p.s.w.n.

¹⁸ Por. art. 24 ust. 3 p.s.w.n.

¹⁹ Por. art. 18 ust. 1 pkt 5 p.s.w.n.

²⁰ Por. art. 28 ust. 1 pkt 5 p.s.w.n.

uczelnii publicznych w Polsce²¹. Projektodawcy wskazywali z resztą, że „reforma zwiększa rolę statutu uczelni, a także rektora. W rozwoju szkoły wyższej ma pomóc nowy organ – rada uczelni, która w ponad połowie będzie się składać z przedstawicieli środowiska społeczno-gospodarczego. Jednocześnie dochowana zostaje najważniejsza tradycja akademicka – to sama wspólnota uczelni będzie dokonywała wyboru władz szkoły”²². Przyznanie rektorowi pełnego władztwa wychodzi pośrednio potrzebom uczelni publicznych, które potrzebują menedżerskiego i zarządczego ducha, obok najważniejszych celów jakimi jest wysoka jakość dydaktyki i prowadzonej działalności badawczej.

Warto jednak podkreślić, po kilku latach od obowiązywania ustawy, że zmniejszenie udziału poszczególnych jednostek organizacyjnych uczelni skutecznie „wyłączyło” znaczną część wspólnoty akademickiej w faktycznym decydowaniu o kierunkach rozwoju poszczególnych dyscyplin, czy kierunków kształcenia. Pozbawione faktycznego sprawstwa rady dyscyplin czy też rady wydziału funkcjonują jedynie jako spotkania wspólnoty wydziałowej, podczas gdy ciężar odpowiedzialności, jak i podejmowania decyzji spoczywa odpowiednio na rektorze, radzie uczelni oraz senacie. Postulować zatem należy, zakładając, że nowelizacja ustawy nie przyniesie istotnych zmian w zakresie ustroju uczelni, szerokie wykorzystanie statutu uczelni do włączenia społeczności akademickiej w proces podejmowania decyzji, jak również ponoszenia odpowiedzialności.

Struktury organizacyjne uczelni, doniośle określane „ustrojem uczelni”, muszą odpowiadać z jednej strony na tradycję akademicką²³, z drugiej iść z duchem czasu. Nowe systemy zarządcze, rozrastanie się

²¹ Por. A. DZIEDZICZAK-FOŁTYN, *Transformacja szkolnictwa wyższego w Polsce w świetle wdrażania standardów polityki publicznej*, w: *Transformacja Akademickiego Szkolnictwa Wyższego w Polsce w okresie 30-lecia 1989-2019*, red. J. Woźnicki, Warszawa 2019, s. 284-285.

²² MINISTERSTWO NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO, *Komunikat prasowy*, 9.05.2018 r., w: <https://www.gov.pl/web/nauka/konstytucja-dla-nauki-w-sejmie> [dostęp 17.07.2024 r.].

²³ Por. A. DZIEDZICZAK-FOŁTYN, *Transformacja szkolnictwa wyższego w Polsce w świetle wdrażania standardów polityki publicznej*, w: *Transformacja Akademickiego*

poszczególnych uczelni publicznych, ich nieustanny rozwój, implikują konieczność wprowadzenia nowoczesnego systemu zarządzania, na wzór przedsiębiorstw zachowując zarazem swoją tożsamość, tradycje i misję²⁴. Nie oznacza to zarazem przerzucenia pełni odpowiedzialności na rektora i ewentualnie zespół kolegium rektorskiego czy szerszej dziekanów poszczególnych jednostek. Społeczność akademicka odpowiada sama za siebie, to wynika z autonomii i samorządności tej specyficznej grupy, wobec czego konieczne jest, także poza zakresem regulacji prawnych, włączanie pracowników, doktorantów i studentów w inicjatywy, które mają wpływ na rzeczywistość pracy, kształcenia oraz prowadzenia działalności badawczej.

W przypadku przyjęcia rozwiązań, w których następuje decentralizacja i przeniesienie ciężaru odpowiedzialności na dawne „podstawowe jednostki organizacyjne uczelni”, z pewnością spotykamy się ze zjawiskiem „okopywania” poszczególnych jednostek oraz zamknięcia na współpracę. Uniwersytet to nie federacyjna jednostka, a raczej unitarna, która zachowuje swoją niezależność i tożsamość na poziomie poszczególnych wydziałów, jednak działa pod jednym konkretnym szyldem, jaką jest jego nazwa. Należy zatem zgodzić się z projektodawcą, iż „(ze względu na fakt) oceniania uczelni jako całości, a nie jako poszczególne wydziały, spowoduje wzmocnienie współpracy pomiędzy poszczególnymi dyscyplinami nauk oraz otworzy nowe możliwości”²⁵.

Podsumowanie

Choć w ustawie z 2005 roku istniały obok organów jednoosobowych i kolegialnych funkcje kierownicze, takie jak prodziekani, kierownicy katedr czy instytutów, które pełniły funkcję administracyjną

Szkolnictwa Wyższego w Polsce w okresie 30-lecia 1989-2019, red. J. Woźnicki, Warszawa 2019, s. 286.

²⁴ Tamże, s. 8-9.

²⁵ MINISTERSTWO NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO, *Komunikat prasowy*, 9.05.2018 r., w: <https://www.gov.pl/web/nauka/konstytucja-dla-nauki-w-sejmie> [dostęp 17.07.2024 r.].

i zarządczą, a sposób ich nominacji zależał od woli rektora i dziekana, to wskazać należy, że powołanie osób do pełnienia poszczególnych funkcji przez osobę posiadającą demokratyczny mandat wyborczy powodowało, przynajmniej w założeniach teoretycznych, większy szacunek i uwagę podwładnych. Zastępcy dziekanów, czy też inne osoby wspierające te osoby, pełniły rolę „miękkiego zarządcy”. Nominacje czy powołanie do pełnienia poszczególnych funkcji nie podlegały reżimowi wyborczemu z naturalnych względów, wybrany został „główny dowódca”, który do współpracy dobiera sobie odpowiednich współpracowników. Oczywiście powrót do takiego systemowego, ustawowego i obligatoryjnego rozwiązania uznać należy za zadanych i postulowany, tym niemniej przyjęcie tego założenia powoduje konieczność wprowadzenia istotnych zmian, czy wręcz wprost do powrotu do regulacji z 2005 roku. Powyższe wynika choćby z faktu położenia innego akcentu na kwestie odpowiedzialności finansowej i zarządczej rektora uczelni. Przyjąć bowiem można argumenty za centralizacją władzy, iż menedżerskie podejście do uczelni publicznych w Polsce, a więc skupienie faktycznie pełni władzy w osobie rektora pozytywnie wpłynie na rozwój uczelni, jej rozpoznawalność, jak również – co najistotniejsze – sytuację finansową i ekonomiczną.

Rektor jako odpowiedzialny za całość uczelni powinien móc dobierać sobie współpracowników dowolnie, niezależnie od wyborczego mandatu poszczególnych osób. Te dwa rozwiązania będą zawsze przynosiły pole do dyskusji, szczególnie wówczas gdy relacje międzyrektorem a dziekanami, czy też innymi funkcjami kierowniczymi względnie innymi organami jednoosobowymi uczelni publicznych, nie zostaną bardzo dokładnie dookreślone w statutach uczelni. Konieczne jest zatem postulowanie nie tyle wprowadzania systemu demokratycznego we wszystkich podmiotach publicznych w Polsce, ale dbanie o wysoki poziom legislacji wewnątrz akademickiej, która pozwoli dostosować strukturę organizacyjno-zarządczą uczelni szanując jej tradycje i rozwiązania prawne, które pamiętają znacznie starsze regulacje legislacyjne niż ustawę z 2018 roku. Niezależnie zatem od poziomu demokratyzacji czy też centralizacji władzy najistotniejsza wydaje się konieczność dialogu akademickiego na gruncie

poszczególnych uczelni, tak aby przynajmniej spróbować połączyć współczesne tendencje menedżerskie z odpowiedzialnością społeczności akademickiej za własną *Alma Mater*.

Democratization of authority in public universities in Poland in the context of the act on higher education and science

The article analyzes the process of democratization of power in Polish public universities in light of the Act of July 20, 2018 – Law on Higher Education and Science (the so-called “Constitution for Science”). The starting point is a comparison of the current solutions with those in force under the previous regulation of 2005. After emphasizing that collegiality and academic self-government are a tradition in Polish higher education, the author analyzes the applicable legal norms, providing commentary and his own observations related to the practical application of the provisions of the Act in everyday life. Three statutory and key university bodies are discussed: the senate, the university council, and the rector, and the method of selecting these bodies is also presented. The study identifies proposals related to the amendment of the provisions of the Act, as well as reflections on the need to find a balance between centralized management (which promotes efficiency) and democratization and self-government (which guarantee academic identity). The author points out that future reform or amendment of the provisions should ensure transparent relations between the rector and other university bodies and promote academic dialogue and broader academic participation by involving members of the academic community in important decision-making processes.

Słowa kluczowe: zmiany legislacyjne; demokratyzacja; system szkolnictwa wyższego i nauki; organy uczelni; rektor; senat; rada uczelni

Keywords: legislative changes; democratization; higher education and science system; university bodies; rector; senate; university council

Bibliografia

Źródła

Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym (t.j. Dz. U 2017 poz. 2183).

Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. 2023, poz. 742).

Literatura

DZIEDZICZAK-FOLTYN A., *Ocena skutków projektu Ustawy 2.0: konsekwencje prawne, społeczne, finansowe, gospodarcze, kulturowe i polityczne*, Łódź 2018.

KOMISJA DS. STRATEGICZNYCH PROBLEMÓW SZKOLNICTWA WYŻSZEGO KRASP, *Raport nr 2. Wstępne propozycje do ustawy 2.0*, red. Woźnicki J., Warszawa 2017.

MINISTERSTWO NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO, *Komunikat prasowy*, 9.05.2018 r., w: <https://www.gov.pl/web/nauka/konstytucja-dla-nauki-w-sejmie>.

Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz, red. Izdebski H., Zieliński J.M., Warszawa 2019.

Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz, red. Woźnicki J., Warszawa 2019.

NOTA O AUTORZE

dr Igor Kilanowski – adiunkt w Katedrze Prawa o Posłudze Nauczania i Uświęcania Wydziału Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Artykuł stanowi opracowanie własne autora/autorów. Treść uzupełniona o pracę badawczą została wygłoszona podczas międzynarodowej konferencji naukowej realizowanej w maju 2024 roku w ramach programu „Nauka dla Społeczeństwa” nr umowy NdS/550272/2022/2022 pod tytułem „Rola systemu szkolnictwa wyższego i nauki. Historia – teraźniejszość – ku przyszłości” realizowanego przez Fundację „Pro Polonia” we współpracy z Wydziałem Prawa Kanonicznego oraz Wydziałem Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.



